

GŁOS WĄGROWIECKI

Pojedynczy numer 10 groszy.

Wychodzi na każdy wtorek, czwartek i niedzielę.
Przedpłata w Wągrowcu w ekspedycji wynosi miesięcznie 1,15 zł, kwartalnie 3,45 zł, z odnośnikiem w dom miesięcznie 1,20 zł, kwartalnie 3,60 zł. Na pocztę miesięcznie 1,40 zł, kwartalnie 4,20 zł. W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków lub t. p., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a prenumeratery nie mają prawa do odszkodowania.



Adres Redakcji i Administracji Wągrowiec, ul. Kościuszkii 5. Tel. 126.
Ogłoszenia 12 groszy wiersz milim., na stronie 5 lam. Reklamy na stronie 4 lam.: na 1-szej stronie 50 groszy, na nast. 40 gr. za wiersz milim. W dziale „Nadesłane” 40 groszy za milimetr. Dla poszukujących pracy 20% zniżki. Przy powtarzaniu udziela się rabatu. Rękopisów niezamówionych Redakcja nie zwraca. Ogłoszenia przyjmuje się do godziny 11-tej przed południem, w dniu wydania numeru.

Nr. 42.

Wągrowiec, czwartek dnia 6 kwietnia 1933 r.

Rok VIII

Warszawa odrzuca stanowisko bloku czterech mocarstw

Warszawa, 5. 4. W kołach politycznych Warszawy w dalszym ciągu oceniana koncepcja eworoboku mocarstw w sposób negatywny. Nie zmienia faktu zamierzonej interwencji państw, które uzurpują sobie prawo decydowania o losach innych.

Jeżeli komuś się wydaje, że zaproszenie zainteresowanego państwa do uczestnictwa w obradach nad sprawą je obchodzącą, może zadławić opinię polską, to jest w grubym błędzie.

Laskawe zaproszenie Polski w sprawach ją obchodzących przyjąć należy raczej z ironią.

Tak, czy owak, Warszawa odnosić się będzie do aeropagu wielkich mocarstw w sposób negatywny.

Jednoznaczne oświadczenie ambasadora Skirmunt w Londynie

Londyn, 5. 4. Jak się dowiadujemy, ambasador Skirmunt odbył w poniedziałek godzinną rozmowę z sir Johnem Simonem, w której w sposób najbardziej kategorię oświadczył stanowisko rządu polskiego w sprawie propozycji eworoboku

mocarstw.

Ambasador Skirmunt oświadczył sir Simonowi, że w Europie rządowej zasadami ustalonymi w pakcie Ligi stworzenie grupy mocarstw celem narzucania wprost czy pośredniej decyzji, innym członkom Ligi, jest niedopuszczalne i że wobec tego Polska nie może ulegać

wplywem tego rodzaju informacji mocarstw.

Ambasador Skirmunt oświadczył, że nawet gdyby pakt 4 mocarstw sprzeczny — zdaniem Polski — z duchem paktu Ligi doszedł do skutku, to stanowisko Polski nie ulegnie zmianie i będzie wobec takiego paktu bezwzględnie odmowne.

W naszym własnym państwie bojówki niemieckie biją naszą młodzież!

Bestjański napad rozzuchwałonych opryszków niemieckich na akademików Polaków w Rybniku.

Wzburzenie ludności na Śląsku

O godz. 8.30 wieczorem trzech akademików udało się na miejscowy dworzec kolejowy, aby odejść do swych domów.

Nagle w pobliżu dworca z bramy jednego z domów wypadła bojówka niemiecka, złożona z kilku uzbrojonych opryszków i wszystkich trzech akademików do krwi pobiła.

W bestjański sposób poranieni zostali dwaj akademicy Panert i Zielesny. Ofiary bestjańskiego napadu przewieziono do miejscowego szpitala. Rannymi zaopiekował się lekarz dr. Biały. Napastnicy na odgłos gwizdu rozbiegli się.

Wiadomość o napadzie na polskich akademików lotem błyskawicy rozeszła się po Śląsku, wywołując

Żona generała Kutiepowa pragnie zamieszkać w Polsce

Ryga. W sobotę, dnia 1 kwietnia, zgłosiła się do ministerstwa spraw wewnętrznych żona gen. Kutiepowa, prosząc o prawo pobytu wraz z 5 letnim synem na Łotwie. Rząd łotewski odmówił gen. Kutepowej, wobec tego zwróciła się ona do przedstawicielstwa polskiego z prośbą o udzielenie jej prawa zamieszkania na Wileńszczyźnie.

„Akron” runął w morze objęty płomieniem

Tak zeznaje ocalały porucznik Willey

Nowy Jork, 5. 4. Uratowany przez niemiecki statek „Phoebus” pierwszy oficer sterowca „Akron” kapitan-porucznik Willey, zakomunikował ministerstwu marynarki, że w chwili upadku „Akron” stanął w płomieniach. Przyczyna nie została stwierdzona.

W Nowym Jorku wyrażają przekonanie, że piorun uderzył w sterowca. Ponieważ jednak statek wypełniony był gazem helowym, który, jak wiadomo, nie posiada właściwości zapalnych, eksplozja gazu zdaje się być wykluczona. Za tym przemawia również fakt, że „Akron” jeszcze pewien czas unosił się na wodzie.

Liczne ramoloty, częściowo zajęte przez dziennikarzy, wyruszyły na miejsce katastrofy, lecz w promieniu 20 km nie znaleziono najmniejszych śladów sterowca.

Amerykański kuter „Tucker”, wiozący na pokładzie kapitana Willeya oraz dwóch jeszcze ludzi załogi sterowca, jak również zwłoki jedne-

go z oficerów, oczekiwany był w Nowym Jorku wieczorem.

Krażownik amerykański „Portland”, który niezwłocznie udał się na miejsce katastrofy sterowca „Akron”, zawiadomił radiotelegrafem, że wrak sterowca prawdopodobnie zatonał, gdyż nigdzie nie dostrzeżono żadnych śladów. Natomiast znaleziono zwłoki oficera z obsługi radiowej.

Kwiesis wybrany prezydentem Lotwy

Ryga, 5. 4. We wtorek odbyły się wybory nowego prezydenta Lotwy. Wyżnięto zostały trzy kandydatury. a mianowicie: Zw. Włociański wysunął kandydaturę obecnego prezydenta Kwiesisa, socjal-demokrata Kaniina i komunistę robotnika Bille.

W pierwszym głosowaniu wzięło udział 96. posłów (sejm lotewski składa się z 100 posłów).

Kandydat Zw. Włociańskiego, obecny prezydent republiki Kwiesis, otrzymał 52 głosy, kandydat socjalistów 25

Druga katastrofa sterowca

Francuski sterowiec rozlał się na dwoje i rozlał się na dwie części.

Z dwunastu ludzi załogi, kapitan kormwety i chorąży morski odnieśli rany.

„E IX”

Parry, 5. 4. Sterowiec francuski, który uległ we wtorek katastrofie, nosił nazwę „E IX”, należał do typu półsłupowego i miał pojemność 10 tysięcy metrów sześciennych.

Sterowiec był oddany do służby dopiero przed parą miesiącami i odleciał we wtorek rano z Rochefortu w podkół ćwiczebną wzdłuż wybrzeża do Korientu. Po drodze zaskoczyła go potężna burza, wobec której musiał lądować w pobliżu Guerande. Uderzenie o ziemię było tak gwałtowne, że kadłub sterowca rozlał się na dwoje.

25 tysięcy dolarów za goryla

W Nowym Jorku odbył się proces, wytoczony przez znanego siłacza Stanisława Zbyszka Cyganowicza wydawnictwu „Kancerni Horsta”, New York American. Dziennik ten zamieścił w swoim czasie artykuł, ilustrowany fotografiami Cyganowicza oraz zdjęciami przedstawiającymi goryla, przy czym pod ilustracją widniał napis: Niemcy między innymi, zasadniczo różniący fizycznie. Cyganowicz zeznał w sądzie, że wybrak „New York American” naraził go na wiele przykrości i sprawę wygrał. Sąd przyznał mu 25 tysięcy dolarów tytułem odszkodowania.

II. Międzynarodowy meeting lotniczy w Warszawie

pod osobistym protektorem Prez. Mościckiego

Aeroklub warszawski organizuje w dniach 24—25 maja wspólnie z Komitetem stołecznym L. Q. P. P. II-gi Międzynarodowy Meeting Lotniczy w Warszawie. Pierwszy Meeting Aeroklubu warszawskiego, który odbył się w czerwcu roku ubiegłego, cieszył się olbrzymim powodzeniem. Około 50 tysięcy widzów śledziło z najwyższym zainteresowaniem zawody lotnicze.

W roku bieżącym po świetnych sukcesach polskiego lotnictwa na terenie międzynarodowym, liczyć należy się z jeszcze większym zainteresowaniem.

To też Aeroklub warszawski dąży do starania, aby impreza wypadła

pod każdym względem dobrze, tembardziej, że tegoroczny meeting stanowić będzie niejako próbę generalną naszych zdolności organizacyjnych przed challenge'm 1934 r.

Aeroklub zapewnił sobie jeszcze w ubiegłym roku liczny udział najwybitniejszych lotników zagranicznych.

Sejm bawarski został rozwiązany

Berlin, 5. 4. Sejm bawarski został rozwiązany. Nowy sejm powołany na podstawie klauzuli partyjnego; odpowiadającego wynikom ostatnich wyborów do Reichstagu z okręgu bawarskiego przedstawia się

następująco: Hitlerowcy otrzymali 48 mandatów (dotychczas 43), bawarska partia ludowa 30 (45), socjal-demokraci 18 (20), niemieckokatórowi 5 (3), związek chłopski 3 (9).

Paryż dawny a dzisiejszy

W czwartek, 30. III. br. odbył się w tutejszym Gimnazjum Państwowym wykład p. Dr. Silnickiego, profesora prawa kościelnego i kanonicznego na Uniwersytecie Poznańskim, na temat „Paryż dawny a dzisiejszy”. Prolegent dał nam w treściwych słowach barwny obraz najpiękniejszej stolicy Europy. Rozpoczynając od słów Mickiewicza „O czym tu dumać na paryskim bruku”, omówił krótko historię miasta od najdawniejszych czasów, sięgających wojen zaborczych Rzymian aż do dnia dzisiejszego, wykazując co poszczególne królowie Francji zrobili dla stolicy.

Starożytny Paryż nazywał się Lutecja. W wieku IV-tym nazwa ta zastąpiona została przez Civitas Parisiorum albo tylko Parisia. W 987 roku Hugo Capet podnosi to miasto do godności stolicy państwa francuskiego i od tego czasu rozwija się już to miasto stale. Za czasów Franciszka I-go był już Paryż ośrodkiem tego wszystkiego, co pięknego i wielkiego posiadała Francja. Król ten, wielki miłośnik nauki i sztuki, buduje piękne, wspaniałe ozdobione pałace, zakłada nowe ulice. Henryk IV-ty prowadzi dalej dzieło swych poprzedników dokończając Pontneuf, rozszerzając Tuilleries, rozpoczynając budowę sławnej Galerie i rozszerzając bibliotekę. Ludwik XIV-ty rozbudowuje w dalszym ciągu miasto, rozszerza i upiększa już istniejące place. Powstają nowe gmachy jak dom Inwalidów, Hôpital général, Palais de justice etc. Architekt Lenôtre zakłada ogród tuillierski i pola elizejskie. Jakkolwiek Ludwik XIV-ty przenosi rezydencję do Versalu (gdzie pozostała do roku 1789), Paryż pozostał nadal ośrodkiem życia towarzyskiego, sztuki i kultury i to stanowisko do obecnych czasów zachował. Przechodząc różne koleje (rewolucję), zmieniał Paryż niejednokrotnie swoje oblicze, dorastając do tego, czym jest obecnie, miastem pięknem bodajże najpiękniejszym w Europie. Przyczynili się do tego najświetniejsi architekci, którzy potrafili nie tylko naśladować i trzymać się ścisłe panujących podówczas prądów w budownictwie, ale geniusz swej myśli twórczej podnieść na takie wyżyny, że stwarzali dzieła sztuki nie mających pod względem harmonii ani lekkości i oryginalności równych sobie w świecie. Wszystko to złożyło się na to, że Paryż to miasto najwspanialszych pałaców, monumentalnych kościołów, miasto pełne parków i ogrodów w budowie których myśl ludzka rywalizowała zwycięsko z tym wszechpotężnym architektem, jakim jest przyroda. Jeszcze wspomnieli prolegent o Luvrze, który potężną swą budową przybiera wprost fantastyczne

rozmiary, o Palais Royal, Notre Dame, Pantheon, Arc de Triomphe, zbudowany ku czci Napoleona. Wszystko to są nieśmiertelne dzieła sztuki, które Francuzi stwarzając, mieli na uwadze jedynie uchwale i wielkość swej ojczyzny, ku której miłość przenosił ponad wszelki inny obowiązek.

Jest to Paryż piękny. Ale jest on nie tylko piękny, ale i mądry. Już od dawnych czasów słynął Paryż jako miasto nauki, obfitując w najobszerniejsze biblioteki i muzea, dając przez to najlepsze warunki zdobywania wiedzy we wszelkich kierunkach. Któż nie słyszał o Sorbonie (1253), Collège de France (1528) Ecole des beaux arts, w których to przybytkach wiedzy kształciła swe umysły młodzież ze wszystkich stron świata.

Z tem wszystkiem nie zasklepił się Paryż w swej uczoności, lecz potrafi być wesołym. Dysponując setkami lokali rozrywkowych, kabeletami artystycznymi, widowiskami rozmaitemi, Paryżanin potrafi bawić się i pod tym względem Paryż zajmuje pierwsze miejsce w Europie. Przyczynia się do tego wesołe usposobienie Francuza i wesoły zdrowy dowcip. Bardzo wesoło spędzają Francuzi czas karnawałowy podczas którego bardzo charakterystyczne są bale uliczne w których każdy przechodzień może brać udział.

Nic też dziwnego, że ten Paryż mądry, piękny i wesoły podciągał i pociągać będzie rzesze artystów, uczonych i turystów, którzy z żalem opuszczają go wywołując setki niezatartych wrażeń i przedewszystkiem niewygasną sympatię do tego ciekawego kraju.

Streszczając w krótkości wykład o Paryżu trudno nie wspomnieć o samej osobie prolegenta, którą ze swadą i humorem potrafił dać nam żywy obraz Paryża, bo słuchając go, zdawało się nam, że zaczynamy rozumieć duszę tego ogromnego miasta, który stał się nam jakby bliższym, bardziej znajomym. Przeżroczami przepięknych gmachów i kościołów, dopełnił preleg. swój ciekawy odczyt.

Wyrazamy też na tem miejscu serdeczne podziękowanie p. dr. Silnickiemu, że raczył odwiedzić nasze miasto i sprawić nam prawdziwą ucztę duchową. A niech żałują ci, którzy nie byli na niej obecni.

Uczestnik.

Kronika rolnicza

W początkach kwietnia

Rola w okresie siewów wiosennych wymaga specjalnej staranności i uwagi, bowiem szybko przemieniające się z wiosną warunki atmosferyczne mogą wpłynąć mniej lub wię-

Gina bez śladu

Bytom, 5. 4. Przed tygodniem znikł w tajemniczy sposób Karol Okoński działacz socjalistyczny. Okoński przez kilka lat był także współpracownikiem kapitalistyczno-hitlerowskiej „Kattowitzer Zeitung”.

Obecnie krążą znów pogłoski, że w

Bytomiu w jednej z tamtejszych restauracji aresztowany został b. współpracownik socjalistycznej „Volkswille“ w Katowicach Józef Helmrich, obywatel polski. Hitlerowcy odprowadzili Helmricha do aresztu. Odtąd wszelki ślad po nim zaginął.

Wielka parada pułku przed beznogim szeregowcem

Wielką zaiste paradę, wzruszającą do łez przeżyło miasto francuskie Lille, a zwłaszcza jego nędzna uliczka rue de Vigne.

W ubogim domostwie mieszkał tam inwalida wojenny — beznogi. Jedną urwał mu granat w roku 1917, drugą amputowano w rok później.

Przed kilku dniami odbyła się w jego pułku, stojącym w Lille, wielka uroczystość dekorowania medalami wojennymi kilku inwalidów. Niestety, do apelu — razem z innymi — nie stawił się nasz beznogi bohater, Camil Bréan...

Dowódca pułku, dowiedziawszy się o jego strasznym kalectwie, o-

świadczył:

— W tych razach zazwyczaj kancelarja pułkowa załatwia tę „formalność”: order zanoszą delegacja, złożona z dwu oficerów. My jednak inaczej uczcimy wspaniałą odwagę i rany naszego kolegi broni.

I w pół godziny później pułk cały maszerował z rozwiniętym sztandarem i muzyką na czele na rue de Vigue, gdzie przed domkiem beznogiego inwalidy rozwinął front.

Bohatera wyniesiono przed sień — tam, przy dźwiękach „Marsyljanki”, dowódca pułku przypiął blademu ze wzruszenia żołnierzowi krzyż zasługi.

Gazety niemieckie spłonęły na Rynku w Katowicach

Warszawa, 5. 4. Z Katowic donoszą, że w związku z szykanowaniem, wydawnictw polskich w

Józefowi Piłsudskiemu

Wierszyk ułożony przez uczennicę kl. VII szkoły powszechnej w Gołanicy Stefanję Pelcównę — z okazji imienin Marszałka.

Zielone łąki Cię kołysały
W młodości dniach.
Drzewa puszczy piosnkę dla Ciebie śpiewały
Do wtóru w snach.

W snach się żyściły Twoje marzenia
By szablę wziąć.
I wśród głuchego armat grania
Iść wrogów ciąć.

Rosłeś wśród szumów puszczy litewskiej
Zbrojąc się w hart.
Godny korony, chwały królewskiej
Ty byłeś wart.

I wzrosłeś, myśli, marzenia swoje
Wprawiłeś w czyn.
Poszedłeś na krwawe walki i boje.
Na trudów dzień.

I słabą Polskę wyprowadziłeś
Z zaborczych rąk.
I światu wolność jej obwieściłeś
Rycerzu z pól i łąk.

cej korzystnie na wydajność gleby.

Z jednej więc strony, aby zachować w glebie nagromadzone z zimy zapasy wilgoci, unikamy głębszych orok na wiosnę, a powierzchnię ziemi wygładzamy możliwie najlepiej, broną, sprzężniówką itp., co ma na celu zmniejszenie powierzchni parowania. Z drugiej zaś strony pod

Niemczech odbyła się tam odruchowa demonstracja antyniemiecka. Grupy młodzieży obchodzą kłaski z gazetami, zabierały pisma i wydawnictwa niemieckie i spaliły je na Rynku. Równocześnie powieszono kukłę, wyobrażającą Hitlera. Zamierzonej demonstracji przed konsulem niemieckim zapobiegła policja.

Niemiecki konsul generalny w Katowicach zgłosił w śląskim Urzędzie Wojewódzkim protest przeciw demonstracjom antyhitlerowskim.

Wpływem opadów, role wybronowane gładko, dostają często skorupy, która utrudnia rozwój drobnoustrojów w glebie oraz uniemożliwia wzrost rośliny. To też specjalną uwagę powinniśmy poświęcić obecnie powierzchni naszej roli, bacząc aby była ona zawsze dostatecznie pulchną.

Gdybyśmy zaś na zasiewach wszelkich warzyw, buraków cukrowych itp. zauważyli tworzącą się skorupę — należy nie zwlekając puścić wał lub brzoję, by ją skruszyć. Przy okazji zniszczyć się ognicę z którą walczymy również przy użyciu broni. Im chwast jest mniejszy i słabiej zakorzeniony tem łatwiej go wypłenić i tem mniej oczywiście naszej uprawie zaszkodzi.

Przez spulchnianie gleby, poprawiając jej pracę i niszcząc chwasty, pozwalamy roślinie uprawianej przez nas rozkrzewić i zakorzenić się lepiej, co niewątpliwie przyszy jej się w okresie letniej posuchy.

E. P. „Terol”.

Henryk Zbierchowski

Stepowa panienka

POWIEŚĆ

Wsparta miękko o framugę okna wagonu, widzi, jak przez mgłę, zbitą gromadkę tych, którzy przyszli ją żegnać. Ojciec, matka, szwagier, kuzynki, kilku panów, żyjących bliżej z domem, w uroczystych strojach, prosto z weselnej uczty, z czerwonymi twarzami, z oczyma, błyszczącymi podnieceniem chwili ważnej i mnóstwem wypitego szampa. Stoją przed wagonem w malowniczej, oderwanej od tła grupie, niby aktorzy w teatrze w jakiejś ważnej końcowej scenie z weselnymi bukietkami przy kłapach fraków z rękami w białych rękawiczkach, w których jest coś trumienneo-pogrzebowego i uśmiechają się do niej maskami twarzy, przywykłych do konwencjonalnych form życia, tym uśmiechem, który się przybiera na wszystkich uroczystościach, ślubach, chrzcinach, imieninach i jubileuszach, uśmiechem, który, niby szminka, służy do ukrywania swych własnych myśli, trosk i kłopotów.

A wśród tej grupy uwija się niby plama jasna, w białym sportowym ubraniu on, jej drogi mąż i królówiec, przez

tyłe lat marzony. Jest wszędzie. Całuje po rękach rodziców, ścisną kordjale nie dłoń wyfraczonych panów, szepce coś na ucho miłym kuzynkom, które płoną się jak piwonie. Cudny jest, tak cudny, że oczu od niego oderwać nie można. Miękkie, zmysłowe usta, orli, rasowy nos z ruchomymi nozdrzami, żrenice, umiejące ciskać błyskawice spojrzeń, tak gorących, że palą, niby rozgrzane żelazo, każda cząstka ciała, na której zatrzymają się chwilę — i włożą krucze, aksamitne, wymykające się z pod malej sportowej czapeczki i spływające czarnymi obręczkami po białym wysokim czole. Jest w nim jakaś doskonałość męskiej piękności, coś z greckich posągów Apolla albo Antinousa.

Nic więc dziwnego, że miło kuzynki płoną się jak piwonie i wzdychając pokrywają dziewczęcimi piersiami, myślą: podróż poślubna, wagon sypialny, Monte Carlo! szczęśliwa, szczęśliwa Irka.

A Irka, wsparta o framugę okna, patrzy szeroko rozwartymi żrenicami przed siebie i nie wie, czy jest w tej chwili naprawdę szczęśliwa. Jest w niej jakiś chaos... strzępki uczuć, wrażeń obrazów, przesuwają się przez duszę zawrotnym tańcem, jak kwiaty, oderwane od dna jeziora, wypływają na powierzchnię świadomości, lecz kiedy wyciągnie, po nie rękę, toną, zostawiając po sobie ruchome kłęgi, coraz szersze i coraz

niewyraźniejsze. Przytem ten ogłuszający huk pod sklepieniem hali dworca kolejowego... świsł pary, gwar rozmów, nawoływania posługaczy. A przez ten cały hałas, którym rozbrzmiewa powietrze, przedziera się uprzączony, nieustanne dzwonicie małych dzwoneczków. Na nich skupia się teraz cała uwaga Irki... na chwilę gina w gwarze a potem znów wybija ją na wierzch, niby jakaś natrętna, ciągle powracająca myśl. Nerwowym wysiłkiem myśli stara się zrozumieć mowę dzwoneczków... jasne, czyste ich uderzenia padają niby złotym deszczem na duszę... serce taje w serdecznej rosie. Rodzi się pewność niezbita: dzwonią ci tak na odjazd złote szczęścia dzwoneczki... Więc patrzy teraz ciekawie w twarz żegnających ją, jak gdyby chciała wyczytać na nich potwierdzenie tej myśli. Jednem długiem spojrzeniem przebiega po nich po kolei. A więc najpierw matki twarz najdroższa, zorana jak rola na wiosnę lemiuszem trosk, z brózdami pod oczyma, wyżartymi łzami, które tyle razy spływały z tych oczu wypłowiałych, zagastyka, bez blasku. A kiedyś czy te były jak porankowe niebo... Czaiło się w nich słodkie marzenie o szczęściu i drzemał w nich głód miłości. Widzi je, jak patrzy niby żywe z tego portretu w salonie. Więc i teraz najdłużej zatrzymuje się spojrzenie Irki na mat-

czynej twarzy, chcąc z niej najpierw wyczytać zapowiedź swojej dobrej doli. Lecz miasto pogody i otuchy, widzi na niej jakieś przeogromne zatroskanie i lęk, zacząłony w spojrzeniu żrenic. Nie jesteś pewna, matko — szczęścia mego, tak, jak nie byłaś pewna szczęścia swego przed wielu laty — myśli Irka i czuje ucisk zimnej, ciężkiej ręki koło serca. W twarz ojca, na którą przerzuca teraz spojrzenie, spostrzega tę znaną jej dobrze dobru duszną bierność. Twarz ta zgrzybiała przestała już być zwierciadłem myśli. Z oczu tylko można jeszcze wyczytać jedno jedynę ludzkie pragnienie: tęsknotę do spokoju.

Z niechęcią odwraca się jej spojrzenie od wygolonej twarzy szwagra, który, jak zwykle, uśmiecha się ironicznie w kąciach zmysłowych ust. Znam cię, znam, ty wrogu marzenia; tyle już razy w świat moich rojeń rzuciłeś słowo zimne, syczące, ostre jak krzemień, bezwstydną prawdę, co jak kamień upadała na dno mego serca, mącąc czyste, kryształowe krynice. Po tobie nie spodziewam się nic dobrego...

Wreszcie zatrzymuje się wzrokiem dłużej na postaci oderwanej od grupy weselnej, stojącej w pewnem osamotnieniu, jakby przez delikatność nie chcąc wciskać się w grono najbliższych krewnych.

C. d. n.

Łańcuch składek na budowę łodzi podwodnej im. Marszałka Piłsudskiego

Na wezwanie kontrolera P. K. P. p. Stanisława Zajdowicza składam 5 zł na fundusz budowy łodzi podwodnej im. Marszałka Piłsudskiego i wzywam p. Inż. Eugenjusza Bicza i Nadleśnictwa Durowo i p. Marjana Prądyńskiego z Nowego do złożenia pewnej kwoty na ten sam cel.
Inż. Z. Gołędzinowski.

Na konferencji rejonowej w Rudniczu nauczyciele narodowości polskiej złożyli na fundusz budowy łodzi podwodnej im. Marszałka Piłsudskiego 3,50 zł i wzywają do dalszego kontynuowania łańcucha składek rejon Kobylec.

P. Pelagja Magdziarzówna złożyła 5 zł.

Na wezwanie p. dyr. Makarego Płoszyńskiego składam 5 zł na fundusz budowy łodzi podwodnej im. Marszałka Piłsudskiego i proszę p. Stanisława Moszczeńskiego z Wągrowca do złożenia pewnej kwoty na ten sam cel.

Kazimierz Grabowski, Zbiętka.

Razem z poprzednim pokwitowaniem 325,91 zł.

Wszelkie datki przyjmuje Redakcja „Głosu Wągrowieckiego”.

KRONIKA

KALENDARZYK

Czwartek, 6 kwietnia. Wilhelma, Celest. Wschód słońca g. 5,01. Zachód g. 18,16. Wschód księżyca g. 13,33. Zachód g. 40,1. Piątek, 7 kwietnia. † Siedmiu bol. NMP. Wschód słońca g. 4,59. Zachód g. 18,17. Wschód księżyca g. 14,54. Zachód g. 4,14. Sobota, 8 kwietnia. † Dionizego b. w. Wschód słońca g. 4,57. Zachód g. 18,19. Wschód księżyca g. 16,16. Zachód g. 4,26.

Skrócone ferie wielkanocne w szkołach. W związku ze zmianami w organizacji roku szkolnego i przedłużeniem okresu ferii zimowych, w roku bieżącym po raz pierwszy skrócone zostaną ferie wielkanocne w szkołach. Ferie te rozpoczną się w środę, 12 bm. po wszystkich lekcyjach i trwać będą do wtorku, dnia 18 bm. W środę, dnia 19 bm. rozpocznie się w szkołach od rana normalna nauka.

15 bm. ukażą się w sprzedaży znaczki pocztowe z podobizną Zwirki i Wigury. Wartość znaczków ustalona zostanie na 30 gr. Rysunek znaczka przedstawia na ciemnych tłach w ramach ornamentacyjnych dwa portrety, z lewej sp. kpt. Franciszka Zwirkę, z prawej strony Inż. Stanisława Wigurę. Pod portretami umieszczone będą na wstęgach napisy: „Fr. Zwirko i St. Wigura”. Kolor znaczka utrzymany jest w tonie ciemno-zielonym.

Wągrowiec

Chór Kubańskich Kozaków. — Wszystkim miłośnikom śpiewu i muzyki przypominamy, że w czwartek, dnia 6 bm. o godz. 8,15 wiecz. w sali Nowej Strzelnicy wystąpi tylko z jednym koncertem słynny Chór Kubańskich Kozaków pod dyr. księżny Elżbiety Gagarinowej. Amatorzy chdą słyszeć chór w sobotę wiecz. Chcąc jednak wszystkie numery programu słyszeć, trzeba koniecznie pójść samemu. A więc w czwartek spotykamy się wszyscy na koncercie w sali p. Rossy. Bilety poprzednio do nabycia w księgarni p. Kollatowej.

Nowa powieść. W ostatnim nr. ukończyliśmy druk bardzo ciekawej powieści. W dzisiejszym nr. rozpoczynamy druk nowej i niemniej ciekawej powieści pt. „Stępowa panienska” — Henryka Zbierchowskiego, którą napewno zainteresują się wszyscy nasi czytelnicy. Zamawiać Głos na miesiąc kwiecień można jeszcze w administracji.

Nowi pomocnicy fryzjerscy. — Dnia 3 bm. złożyli egzamin na po-

mocników w zawodzie fryzjersko-perukarskim przed Komisją egzaminacyjną w Gnieźnie pp. Wzięch Leon (mistrz p. Martynski Fr.) i Józef Leciejewski (mistrz p. Wittych), obaj z Wągrowca.

Apel do młodzieży posiadającej rowery! Zarząd K. S. „Nielba” w Wągrowcu prosi wszystkich posiadaczy rowerów, którzy chcieliby pracować w sekcji kolarskiej przy K. S. „Nielba”, o zgłoszenie się u kierownika sekcji p. Biskupa. — Zgłoszenia przyjmuje p. Biskup codziennie do godz. 1-szej w południe w biurze Wójtostwa jak również prywatnie przy ul. Średniej.

Dyrekcja Państwowego Gimnazjum w Wągrowcu komunikuje, że dnia 6 kwietnia br. o godz. 12,45 odbędzie się konferencja wywiadowcza Grona Nauczycielskiego z Opieką domową uczniów gimnazjalnych.

Na powyższą konferencję Dyrekcja zaprasza zainteresowanych Rodziców wzgl. Opiekunów młodzieży. Szczegółowe informacje poda młodzież sama.

Wieczornica Żeńskiej drużyny harcerskiej. Dnia 8 kwietnia o 8-ej wieczorem w sali p. Rossy urządzone zostanie Wieczornica z okazji 5-lecia istnienia żeńskiej drużyny harcerskiej im. Emilii Plater przy Gimn. Miejskim w Wągrowcu.

Na program złożą się fragmenty z życia harcerskiego oraz inscenizacje piosenek ludowych.

Wesoły i urozmaicony program powinien ściągnąć rodziców oraz przyjaciół harcerstwa, zwłaszcza, że dochód imprezy przeznacza się na tak wzniosły cel, jakim jest urządzenie wakacyjnych kolonij harcerskich, na których już niejednokrotnie nasza młodzież spędzała zdrowo i pożytecznie czas.

Niska b. cena biletów (1,50 zł, 1 zł, 50 gr, dla młodzieży 30 gr) uprzątnię wszystkim spędzenie beztrudno paru godzin.

Równowaga gospodarcza w dawnej Polsce. Wiadomo z popularnego przedstawienia dziejów naszych, że dawna Polska w przededniu swego upadku nie posiadała równowagi gospodarczej. Upadała bowiem miasto i zaznaczała się jednostronna przewaga wsi niezdolnej zaspisać skarb państwa odpowiedn. ilością pieniędzy.

Gdzie przyczyna tego zwężenia równowagi? A może inaczej należy postawić pytanie: Czy Polska w ogóle kiedykolwiek posiadała równowagę gospodarczą, czy miasta nie powstały zbyt późno, zapóźno by wytrzymać konkurencję potężniejszego podówczas stanu szlacheckiego.

Ogół tych zagadnień tak niezmiernie ważnych i w Polsce współczesnej omówi Prof. Uniw. Pozn., dr. Zygmunt Wojciechowski w wykładzie p. t. „Zagadnienie równowagi gospodarczej w dziejach Polski”.

Wykład ten odbędzie się dnia 6. IV. w Wągrowcu o godz. 18-tej w Auli Gimn. Wstęp dla dorosłych 50 gr, dla wojskowych niższych stopni i dla młodzieży 20 gr.

Wszyscy, którzy szukają dróg wyjścia z współcześnie szalejącego kryzysu gospodarczego znajdują może w tym wykładzie nietylko historyczne naświetlenie zagadnienia, ale i pewne dane pozwalające na optymizm na przyszłość.

Z życia inwalidów cywilnych. W niedzielę, dnia 2 bm. odbyło się w lokalu p. Pajądowskiego przy liczonym udziale członków zebranie Związku Zjednoczenia Inwalidów Pracy, oraz wdów, sierot i starców, które zajął prezes p. Michalski hasłem „Czuwaj nad niedolą” odczytując zarazem porządek obrad, który został jednogłośnie przyjęty.

Po przyjęciu nowych członków i uiszczeniu się ze zaległych składek członkowskich, odczytał sekretarz p. Szmeterowicz protokół z ostatniego zebrania, który przyjęto bez zmian.

W dalszym ciągu porządku obrad wygłosił sekretarz p. Szmeterowicz referat pt. „Sprawa rent w postępowaniu w Wyższym Urzędzie Ubezpieczeń w Poznaniu”. — W przemówieniu swem dał sekretarz pogląd

o postępowaniu spraw rent cywilnych w Wyższym Urzędzie Ubezpieczeń i jak członkowie w tej sprawie postąpić mają, by przez to nie wpaść na błędne drogi. Uzupełnił w tej sprawie prezes p. Michalski i wzywał członków do ścisłego przestrzegania swoich spraw, by termin nie przekroczyć.

Nad powyższą sprawą otworzył prezes dyskusję w której zabrał głos pp. Kaczmarek, Michalski i Szmeterowicz.

Wobec zbyt długiego przewleknięcia się spraw w Wyższym Urzędzie Ubezpieczeń w Poznaniu pt. „Protest Inwalidów Cywilnych” pod adresem Wyższego Urzędu Ubezpieczeń w Poznaniu jako instancji odwoławczej.

Następnie odczytano kilka komunikatów ogólnych m. in. komunikat pt. „Projekt ustawy o ubezpieczeniu społecznym”.

W wolnych głosach przemawiali pp. Brzostkowski Ed. i Kaczmarek. Zaś zgodne odpowiedzi dawali prezes p. Michalski i sekretarz p. Szmeterowicz.

Wobec tego, że członkowie więcej głosu nie zabierali, zamknął przewodniczący p. Michalski zebranie hasłem „Czuwaj nad niedolą”, życząc członkom „Wesołych i zdrowych świąt Wielkanocnych”.

Następne zebranie zostało ustalone na dzień 7 maja rb. o zwykłym czasie.

Ruch towarzyszy

Wolność! Zapowiedziane strzelanie ćwiczebne Placówki Powst. i Woj. O. K. VIII na sobotę, 1 kwietnia odbędzie się dopiero w sobotę, dnia 8 kwietnia br. od godz. 4—6-tej popoł. na strzelnicy p. Rossy.

Komendant.

Walne zebranie Związku Podoficerów Rez. R. P. Koła Wągrowiec odbędzie się w niedzielę, dnia 9 kwietnia o godz. 14-tej w sali p. Rossy. Na powyższe zaprasza się wszystkich kolegów, dotychczas niestowarzyszonych.

Zarząd.

Komunikat. Miesięczne zebranie Z. N. P. Ognisko Wągrowiec odbędzie się dnia 8 bm. o godz. 17,45 w sali tut. Seminarjum. Na porządku dziennym ciekawy referat pedagogiczny p. Dyr. M. Dubasa. Poza tem sprawy administracyjne.

Goście i sympatycy mile widziani.

Zarząd.

Czotem Czwartacy! W niedzielę, dnia 9 bm. o godz. 14-tej odbędzie się w sali Starej Strzelnicy plenarne zebranie Zw. b. Czwartaków — Koło Wągrowiec.

Na porządku obrad będzie m. in. sprawa wypełnienia formularzy wniosków o Krzyże i Medale Niepodległości, które to wnioski winny być do 20 b. m. wypełnione i odesłane. Jest to ostateczny termin, zatem obecność wszystkich Czwartaków leży w ich własnym interesie. Poza tem omawiane będą sprawy zatrudnienia bezrobotnych Czwartaków, wnioski o oznakę pułkową 58 p. p. i dywizyjną 14 dyw. piech., oraz szereg innych ważnych komunikatów.

Po zebraniu nastąpi odczyt na temat „Konstytucja 3 Maja”.

Czwartacy nie należący do naszego Koła i sympatycy są mile widziani.

Zarząd.

Scenie Cześć! Walne zebranie Koła Miłośników Sceny odbędzie się w środę, dnia 5 bm. o godz. 20,30 w lokalu p. Rossy.

O jaknajliczniejszy udział w zebraniu prosi

Zarząd.

Miesięczne zebranie Związku Inwalidów Wojennych R. P. Koła Powiatowego Wągrowiec odbędzie się dnia 9. 4. br. w Starej Strzelnicy o godz. 12,30.

Na powyższym zebraniu nader ważne sprawy między innymi referat delegata zamiejscowego, uprasza się o przybycie punktualne wszystkich członków.

Zarząd.

Baczność Strzelcy! W sobotę, dnia 8 bm. o godz. 20-tej odbędzie się miesięczne zebranie Oddziału Związku Strzeleckiego w świetlicy. Przybycie wszystkich członków obowiązkowe.

Zarząd.

Damaśławek

Nowy warsztat ślusarski. Z dn. 1 kwietnia rb. otworzył p. Józef Głowicki przy ul. Janowieckiej warsztat ślusarsko-mechaniczny. Nowemu przedsiębiorstwu Szczęść Boże!

Z życia Sokoła. W ub. niedzielę odbyło się zebranie Tow. Gimn. „Sokół”, na którym uchwalono przystąpić do pracy nad planowaniem boiska.

Przedstawienie pasyjne. W niedzielę, dnia 2 bm. odegrany został na scenie p. Mendla staraniem Pań św. Wincentego a Paulo dramat pasyjny p. t. „Gdzie jesteś Panie”. Z amatorów zasługują na wyróżnienie pp. Górna, Woźniakówna, Przybylska, Niedziółka, Mellerówna, Wojciechowska, Grzybowska i Zygułska. Reżyserja spoczywała w rękach p. Nowackiego, suflerował p. p. Kusz z Turzy. Całość wypadła bardzo dobrze, udział obywatelstwa był liczny. Dochód jest przeznaczony na zakup „Drogi Krzyżowej” do tut. kościoła parafialnego.

Budowa kostnicy. Pracę nad budową kaplicy-kostnicy już rozpoczęto i wkrótce staną mury.

Z niwy śpiewaczej. W niedzielę, dnia 26 marca w lokalu szkolnym odbyło się plenarne zebranie Koła Śpiewackiego „Lutnia”.

Odwołanie przedstawienia. Zapowiedziane na niedzielę, 26 marca przedstawienie amatorskie Żeńskiego Kursu Doksztalającego nie odbyło się, i komedje, które zaciękały tut. obywatelstwo, odegrane zostaną po Wielkiejnocy.

Kółko Włościanek obraduje. W ub. niedzielę po Gorzkich Żalach odbyło się w salce parafialnej zebranie Kółka Włościanek, któremu przewodniczyła prezeska p. Chalicka z Kopaniny.

Reorganizacja przedsiębiorstwa. P. Rakowicz zaopatrzył swój skład materiałów opałowych i drzewa budulcowego w nowy towar i prowadzi nadal swe przedsiębiorstwo.

Z sali odczytowej. Staraniem Zw. Obrony Kresów Zachodnich wygłoszone zostały w Damaśławku aktualne odczyty. Pierwszy odbył się w czwartek, 30 marca, wygłoszony przez naucz. p. Czeńnikównę pt. „Polacy w Niemczech”. Udział obywatelstwa był mały. Drugi odczyt wygłoszony został w ub. niedzielę po sumie przez naucz. p. Grzebytę pt. „Niemcy w Polsce”. Na drugi odczyt przybyło już więcej obywateli. Dalsze odczyty wygłoszone zostaną w najkrótszym terminie.

Gołańcz

Baczność Inwalidzi Pracy (Cywilni). Zebranie Związku Zjednoczenia Inwalidów Pracy oraz wdów, sierot i starców odbędzie się w Gołańczy w niedzielę, dnia 9 kwietnia br. o godz. 12-tej zaraz po nabożeństwie w lokalu p. Kowalewskiego, przy Rynku.

Na porządku obrad sprawa o nowej ustawie o ubezpieczeniu społecznym itp. — zatem winni wszyscy inwalidzi na to zebranie przybyć i wysłuchać tak ważnych spraw.

O liczny udział w zebraniu prosi

Zarząd.

Chojna

Z walnego zebrania Kółka Rolniczego. W ubiegłą niedzielę odbyło się Walne zebranie Kółka Rolniczego przy udziale licznych członków. Na przewodniczącego zebrania wybrano p. Wł. Dobrzykowskiego, który przewodniczył zebraniu i przeprowadził wybór nowego Zarządu Kółka. Referat o sprawach organizacyjnych, prawno administracyjnych i urzędach rojemczych wygłosił sekr. pow. W. T. K. R. p. Tylewski. Nad powyższymi sprawami wywiązała się szeroko dyskusja, która trwała przez pół godziny. Następnie przystąpiono do wyboru nowego Zarządu. Prezesem wybrano p. Dobrzykowskiego Władysława, wiceprezesem Wiśniewskiego Józefa I., sekretarzem Jabłońskiego Wincentego, skarbnikiem Bojarczuka Władysława oraz dwóch

ławników. Mężem zaufania dla spraw ubezpieczeniowych wybrany został p. Wiśniewski Józef. Wybór Zarządu dokonano na przeciąg trzech lat. Uchwalono również urządzić uroczystość jubileuszową z okazji 25-lecia istnienia Kółka, które przypada w r. b. Uroczystość odbędzie się w skromnych rozmiarach. Po wyczerpaniu porządku obrad przewodniczący zamykając zebranie dziękował sekr. powiat. p. Tylewskiemu za przybycie na to zebranie i zachęcenie oraz pobudzenie członków do większego zainteresowania się Kółkiem.

Znin

Bacność Inwalidzi Pracy (Cywilni). Zebranie Związku Zjednoczenia Inwalidów Pracy oraz wdów, sierot i starców odbędzie się w Zninie w niedzielę, dnia 9 kwietnia 1933 r. o godz. 12-iej po nabożeństwie w lokalu p. Woźniakowej, Rynek nr. 18.

Na porządku obrad sprawa o nowej ustawie o ubezpieczeniu społecznym itp. Zatem winni wszyscy członkowie na to zebranie jaknajliczniej przybyć.

O liczny udział w zebraniu prosi Zarząd.

Podolin

Pożar. W dniu 22 ubm. wybuchł w gospodarstwie p. Szulca pożar, który strawił stodołę z narzędziami. Straty są poważne.

Wągrowiec

Na ślubnym kobiercu. W ub. niedzielę pobłogosławił ks. prob. Bielski w Juncowie związek małżeński między p. Cecylją Maciejewską a p. Mackiewiczem, sekretarzem Nadleśnictwa Durowo. Młodej parze „Szczęść Boże“.

P. burmistrz Kuchczyński mówił będzie na falach eteru. W piątek, dnia 7 kwietnia 1933 r. o godz. 18,35 wygłosi burmistrz miasta pow. Wągrowca p. Jan Kuchczyński w Radio Pozn. odczyt pt. „Jakie przepisy proceduralne obowiązują w b. zaborze pruskim w związku z wydaniem nowego kodeksu postępowania cywilnego“.

Zebranie informacyjne Lopus. — W poniedziałek odbyło się w szkole powszechnej zebranie informacyjne, celem rozszerzenia działalności Koła LOPP, w którym wzięli udział przedstawiciele wszystkich miejsc. organizacji. Zebranie w zastępstwie prezesa p. prof. Wojnarowskiego, który wyjechał na pogrzeb brata,

zagaił wiceprezes p. rektor Zamorski. Po wyświetleniu przez przewodniczącego celu zebrania, wywiązała się dłuższa dyskusja, w wyniku której postanowiono zwołać za miesiąc walne zebranie. Nieobyla się jednak bez zgrzytów, mianowicie p. Bonowskiemu nie podobało się, że zarząd był w rękach (ręcach — przyp. red.) ludzi, którzy uprawiali politykę. Panie B., to samo będziemy mogli powiedzieć, gdy zarząd spoczywać będzie w waszych rękach.

Powtarzamy jeszcze raz, że LOPP jest instytucją nawskroś apolityczną i ma tylko dobro wszystkich obywateli na celu.

Walne zebranie winien zarząd zwołać w jakiejś sali, ponieważ klasa szkolna okazała się podczas ostatniego zebrania za małą.

Komunikat. Polski Czerwony Krzyż Oddział w Wągrowcu komunikuje, że walne zebranie członków Oddziału Polskiego Czerwonego Krzyża w Wągrowcu odbędzie się we wtorek, dnia 11 kwietnia 1933 r. o godz. 17-tej w gmachu Starostwa (pokój 16) z następującym porządkiem obiad:

- 1) Zagajenie.
- 2) Wybór prezydium walnego zebrania.
- 3) Odczytanie protokołu z ostatniego walnego zebrania.
- 4) Sprawozdanie zarządu: a) prezesa, b) sekretarza, c) skarbnika.
- 5) Sprawozdanie komisji rewizyjnej i wniosek o udzielenie absolutorium dla zarządu.
- 6) Dyskusja nad sprawozdaniami.
- 7) Propozycja o wybór dalszych dwóch członków zarządu.
- 8) Wybór dwóch członków zarządu w miejsce ustępujących (§ 24 statutu P. C. K.).
- 9) Program pracy na przyszłość i ustalenie budżetu.
- 10) Wybór 5-ciu delegatów na Walne Zebranie Okręgu.
- 11) Wolne głosy.
- 12) Zamknięcie.

Ze względu na ważne punkty obrad, zarząd prosi o przybycie wszystkich członków.

Sympatycy i goście mile widziani. Zapisywać się mogą także nowi członkowie.

Zarząd Oddziału Polskiego Czerwonego Krzyża w Wągrowcu

Sekretarz Koperski Prezes Dr. Likowski lek. pow.

Miesięczne zebranie Towarzystwa Pszczelarzy w Wągrowcu odbędzie się w niedzielę, 9 bm. o godz. 12,30 w lokalu p. Sulerskiego.

Na porządku dziennym referat, oraz inne ważne sprawy.

Liczny udział członków pożądaný, goście mile widziani. Zarząd.

KRONIKA POLICYJNA

Czyje ryby? Dnia 4 bm. przychwycił Posterunek P. P. w Wągrowcu pół ctr. ryb, które pochodzą prawdopodobnie z kradzieży. Dochodzenia w toku.

Pożar. Dnia 4 bm. około godz. 14-tej spalił się chlew na szkodę ziemianina p. Dziembowskiego Stefana z Rakujad pow. wągrowiecki oraz 4 świnię. Szkodę oblicza się na 400 zł. Poszkodowany ubezpieczony był w K. U. O. w Poznaniu na sumę 1700 zł. Energetyczne śledztwo przeprowadza policja.

Notowanie giełdy płodów rolniczych

Poznań, dnia 4. 4. 1933 r.

Cena za 100 kg	od zł—zł
Zyto	17,75—18,00
Pszenica	33,50—34,50
Jęczmień 681—691 g/l.	14,25—15,00
Jęczmień 643—662 g/l.	13,75—14,25
Owies	11,00—11,50
Mąka żytnia 65 proc. wł. worka	27,50—28,50
Mąka pszenna 65 proc. wł. worka	51,00—53,00
Otręby żytnie	8,50—9,25
Otręby pszenne	9,25—10,25
Otręby pszenne (grube)	10,25—11,25
Rzepak	45,00—46,00
Rzepak	42,00—47,00
Gorczyca	42,00—48,00
Wyka latowa	12,50—13,50
Peluszka	12,00—13,00
Groch Viktoria	21,00—23,00
Groch Folgera	35,00—40,00
Łubin niebieski	7,00—8,00
Łubin żółty	8,50—9,50
Seradela	11,00—12,00
Koniczyna biała	65,00—95,00
Koniczyna czerwona	75,00—105,00
Koniczyna szwedzka	85,00—105,00
Ziemniaki jadalne	2,00—2,20
Ziemniaki fabr. za kilo %	11
Ogólne usposobienie	spokojne.

Związek Obr. Kresów Zachodnich do społeczeństwa

Wobec prześladowania prasy polskiej w Niemczech i ucisku mniejszości polskiej, Związek Obrony

Targowica Miejska

Urzędowe sprawozdanie targowe Komisji Notowania Cen

Poznań, dnia 4. 4. 1933 r.

Płacono za 100 kg. żywej wagi za: w zł BYDŁO:

W o ł y:	
Pełnomięsiste, wytuczone nieoprzęgane	62—66
Mięsiste tuczone młodsze do lat 3	54—60
Mięsiste tuczone starsze	46—50
Miernie odżywione	36—40
B u h a j e:	
Wytuczone pełnomięsiste	56—60
Tuczone mięsiste	50—54
Nietuczone, dobrze odżywione starsze	38—42
Miernie odżywione	34—38
K r o w y:	
Wytuczone pełnomięsiste	58—64
Tuczone mięsiste	52—56
Nietuczone, dobrze odżywiane	32—36
Miernie odżywione	20—28
J a ł o w i c e:	
Wytuczone pełnomięsiste	62—66
Tuczone mięsiste	54—60
Nietuczone, dobrze odżywiane	48—52
Miernie odżywione	36—40
M ł o d z i e ż:	
Dobrze odżywione	36—40
Miernie odżywione	32—36
C i e ł ł a:	
Najprzedniejsza cielęta wytuczone	76—80
Tuczone cielęta	68—72
Dobrze odżywione	60—66
Miernie odżywione	50—58
O w c e:	
Wytuczone, pełnomięsiste jagnięta i młodsze skopy	56—60
Tuczone starsze skopy i macioraki	40—46
Ś w i n i e (TUCZNIKI):	
Pełnomięsiste od 120 do 160 kg. żywej wagi	104—108
Pełnomięsiste od 100 do 120 kg. żywej wagi	96—102
Pełnomięsiste od 80 do 100 kg. żywej wagi	90—94
Mięsiste świnię ponad 80 kg. żywej wagi	80—88
Macioraki i późne kastraty	86—96

Kresów Zachodnich zwraca się do społeczeństwa z następującym wezwaniem:

Zwracamy się z apelem o powstrzymanie się od wszelkiego okazywania pośredniego poparcia prasy niemieckiej, w postaci nabywania lub prenumerowania pism niemieckich, w szczególności zaś bezwzględnie powstrzymanie wszelkich ogłoszeń dla prasy niemieckiej na terenie Rzeczypospolitej, jak również o usunięcie całej prasy niemieckiej z polskich lokali kawiarnianych, restauracji itp.

Niechaj równość praw ludności polskiej w Niemczech i ludności niemieckiej w Polsce przestanie być fikcją, a stanie się wreszcie realną rzeczywistością dnia codziennego. O to będziemy walczyć i w walce tej nie ustaniemy.

Ogłoszenia drobne do 12 słów obliczamy tylko 50 groszy.

Sprzedaże przymusowe

W czwartek, dnia 6 kwietnia br. o godz. 15,15 sprzedawać będą w Wągrowcu bufet.

Zbiórka przy ul. Kolejowej nr. 48.

W piątek, dnia 7 kwietnia br. o godz. 8,30 sprzedawać będą w Łaziskach kanapę.

Zbiórka przed p. B. Berlikiem.

O godz. 9-tej w Rudzie-Młyn śrutownik, powózek, turbina, traktor, 10 ctr. śrutu, 10 ctr. ospy.

O godz. 9,30 w Mieścisku szafę żelazną.

Zbiórka na Rynku.

O godz. 10,45 w Gołaszewie 3 warchlaki, bryczkę, wagę dec., aparat radiowy, biurko

Zbiórka przed strażnicą.

O godz. 12,30 w Łopieniu radio aparat, wiadra, łańcuchy, grabie, stoły skład., piece, wanny, kanapę, stół, repozytorjum, wóz do świni.

Zbiórka przed sołectwem.

O godz. 15,30 w Dobiejewie 3 świnię.

Zbiórka przed p. Wańkowskim.

O godz. 16-tej w Jaworówku 7 proszczaków, maciore, 3 warchlaki.

Zbiórka przed p. Przybyszem.

O godz. 16,30 w Jaroszewie 2 krowy, maciore, 6 proszczaków, 3 warchlaki, powóz, bryczkę.

Zbiórka przed gościncem.

O godz. 17-tej w Mieścisku-Ulica umywalkę, bufet, kredens.

Zbiórka przed p. Eichertem

najwięcej dającemu za gotówkę

98 Narzyński, komornik Sądu Grodzkiego w Wągrowcu.

Sieczkarkę

lekka, samochód ciężarowy, 1-konny manez i kartoflarkę sprzedam. Wągrowiec, Kościuszk 63. 97

Wizytówki

są najodpowiedniejszym podarkiem wielkanocnym. Najtaniej i szybko wykonuje Drukarnia W. Kubanka — Wągrowiec, ul. Kościuszk 5.

Malarskie

prace wykonuje Bosiacki, mistrz malarski Wągrowiec, ul. Pocztowa 6. 125

Jaja

wylęgowe kur zielononózek polskich, włoskich białych (Leghorny), karzeków polskich a 3 zł mendel. Kilka-dziesiąt kierzków porzeczek czerwonych (świętojanek) od 20-50 gr kierzek. Lilje (lrysy) tanio sprzedam. Stępiński, Janowiecka 35. 84

Zarządzenia

egzekucyjne, przepisowe formularze w żółtym kolorze ma składzie i sprzedaje w każdej ilości Drukarnia W. Kubanka w Wągrowcu, ul. Kościuszk 5.

Nakazy zapłaty

w postępowaniu upominawczym i postępowaniu nakazowym według nowego rozporządzenia do nabycia w Drukarni W. Kubanka w Wągrowcu, ul. Kościuszk 5.

LEON JABŁOŃSKI

GOŁAŃCZ, Rynek 24

55 poleca DELIKATESY, TOWARY KOLONJALNE, ŻELAZO, SPRZĘTY KUCHENNE, WYSZYŃK PIWA, WINO, WYROBY TYTONIOWE, PIERWSZORZĘDNE KAWY i t. d.

Ceny niższe o 15%. — Obsługa skora i rzetelna.

REKLAMA JEST DŹWIGNIĄ HANDLU!